

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lipca 2024 r.,
sprawy **B. P.**
skazanej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 20 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 76/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. akt IV K 378/12,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanej B. P.– adw. I. B. (Kancelaria Adwokacka w L.) kwotę 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, tytułem opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazaną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. akt IV K 378/12 uznał B. P. za winną popełnienia przestępstw z:

- art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzył jej karę 6 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 180 stawek dziennych po 20 zł każda oraz orzekł zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych na okres 6 lat (pkt 1.I.);
- art. 286 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda oraz zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych na okres 1 roku (pkt 1.II.);
- art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 1.III.);
- art. 284 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda oraz zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych na okres 1 roku (pkt 1.IV.);
- art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzył jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 1.V.);
- art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 10 zł każda (pkt 1.VI.);
- trzech przestępstw z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. popełnionych w warunkach określonych w art. 91 § 1 k.k. (pkt 1.VII.-1.IX.), za które wymierzył jej karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1.1.1.);
- art. 286 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 1.X.)

- art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1.XI.);
- art. 270 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1.XII.).

Jednocześnie tak orzeczone kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i wymierzył B. P. karę łączną 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 1.1.2.), a także połączył orzeczone środki karne orzekając łączny zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych na okres 7 lat (pkt 1.1.3.). Ponadto zobowiązał ww. do naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami (pkt 4.-6.) oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu (pkt 7.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca B. P., zaskarżając powyższe orzeczenie w całości i podnosząc zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 410 § 1 k.p.k. poprzez:
 1. naruszenie zasady obiektywizmu oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na wybiórczej, jednostronnej i dowolnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, czego konsekwencją było niezasadne przyjęcie, że oskarżona B. P. dopuściła się przypisanych jej czynów podczas gdy prawidłowa analiza zebranych w sprawie dowodów nie daje podstaw do wysuwania takiego wniosku;
 2. dokonanie dowolnej, wybiórczej i nieobiektywnej oceny wyjaśnień oskarżonej B. P., co skutkowało bezzasadnym odmówieniem im walurowi wiarygodności;
 3. dowolną, niekonsekwentną, wybiórczą oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z zeznań osób pokrzywdzonych oraz bezzasadne i nieobiektywne obdarzenie wiarą oraz uznanie ich zeznań za szczere, mimo, iż treść tych zeznań winna budzić poważne wątpliwości co do ich prawdziwości i obiektywności;

4. rozstrzygnięcie licznych niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej B. P., co miało wpływ na treść wyroku i doprowadziło do jej niesłusznego skazania;
5. bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego obrony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu prawa bankowego oraz zaniechanie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego w sytuacji, gdy dowody te mogły mieć istotne znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonej;
6. zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków – pracowników banków, którzy w okresie objętym zarzutami przeprowadzali bezpośrednią weryfikację wniosków kredytowych składanych przez osoby pokrzywdzone w tej sprawie i posiadają wiedzę, kto faktycznie zaciągał przedmiotowe zobowiązania i na jakie cele;
7. błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegającego na:
 1. niezasadnym przyjęciu, wbrew zasadzie rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby oskarżonej, iż zgromadzony materiał dowodowy daje dostateczną podstawę do uznania B. P. za winną przypisanych jej czynów mimo, iż prawidłowa analiza całokształtu ustalonych okoliczności przedmiotowej sprawy winna prowadzić do zupełnie odmiennego wniosku w tym zakresie;
 2. niezasadnym przyjęciu (str. 61 uzasadnienia), że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci dokumentacji bankowej oraz zeznań świadków nie wynika, że osoba pośrednika kredytowego jakim była oskarżona B. P., nie miała możliwości negocjowania z bankiem wysokości kredytu zaciąganego przez klienta oraz możliwości jego uruchomienia bez wiedzy klienta lub na warunkach nieznanymi klientowi;
 3. niezasadnym przyjęciu (str. 63 uzasadnienia), iż nie było takiej zasady, że każdy bank stosował procedurę weryfikacji wniosku kredytowego, jaki wpływał od klienta (w tym również weryfikację telefoniczną) i dopiero po jej przeprowadzeniu zapadała decyzja banku odnośnie do udzielenia kredytu lub pożyczki i uruchomienia środków finansowych;

4. rażącej niewspółmierności:
1. wymierzonych oskarżonej B. P. jednostkowych kar pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności poprzez brak wszechstronnego rozważenia właściwości i warunków osobistych oskarżonej, co miało wpływ na wymiar kar jednostkowych oraz kary łącznej;
2. orzeczonego w pkt. I. wobec oskarżonej B. P. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych na okres 6 lat oraz łącznego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych na okres 7 lat.

W konsekwencji wniósł o uniewinnienie oskarżonej B. P. od wszystkich zarzucanych jej czynów, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stosowne obniżenie wymierzonych oskarżonej kar jednostkowych, a także znaczące obniżenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji oraz skrócenie orzeczonego w pkt. I. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych oraz skrócenie orzeczonego środka karnego w postaci łącznego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanego środka zaskarżenia, Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 20 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 76/23 zmienił zaskarżony wyrok po uprzednim rozwiązaniu kary łącznej pozbawienia wolności, w ten sposób, że uniewinnił B. P. od dokonania czynu przypisanego w pkt XII wyroku i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa, obniżył wymierzoną karę jednostkową pozbawienia wolności za czyn przypisany w pkt I wyroku do 5 lat, na nowo orzekł karę łączną w wymiarze 6 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy. Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu oraz kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od powyższego wyroku złożył obrońca skazanej, podnosząc następujące zarzuty:

1. *„rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:*

1. *nienależyte i niepełne rozważenie wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych w środku odwoławczym wywiedzionym przez obrońcę oraz niepełne odniesienie się do nich w uzasadnieniu zapadłego wyroku przede wszystkim co do oceny wyjaśnień skazanej złożonych na etapie postępowania sądowego, gdzie w sposób szczegółowy odniosła się ona do każdego z zarzucanych jej czynów a nadto wadliwe, niezasadne przyjęcie przez Sąd, że duże możliwości intelektualne w połączeniu z doskonałą wiedzą o procedurach bankowych pozwoliły osobie skazanej na umiejętne balansowanie z wykorzystaniem luk prawa bankowego i połączeniu z umiejętnością przekonywania osób pokrzywdzonych, dało jej to możliwość dokonania przypisanych w wyroku czynów w sytuacji, gdy B. P. prowadząc punkt pośrednictwa kredytowego nie miała żadnego wpływu na to, czy dany wniosek kredytowy zostanie zaaprobowany przez bank ani też na sposób prowadzonej przez banki weryfikacji klienta czy też na kwotę przyznanych klientowi środków finansowych a także na sposób dysponowania przez osoby pokrzywdzone otrzymanymi środkami finansowymi;*

2. *rażąco wadliwą ocenę materiału dowodowego w postaci dokumentacji bankowej oraz zeznań świadków – pracowników banków, wskazujących na sposób przeprowadzania weryfikacji wniosków kredytowych składanych przez osoby pokrzywdzone oraz niezasadne uznanie, że z uwagi na różnorodność praktyki i upływ czasu przesłuchiwanie przez Sąd II instancji zawnioskowanych przez obronę świadków: P. M., R. C., K. B., J. H., E. M., którzy w okresie objętym zarzutem nadzorowali współpracę z pośrednikami bankowymi, jawi się jako niecelowe i zmierzające do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy osoby te mogłyby szczegółowo wskazać zasady i sposób współpracy banków z osobą B. P. jako pośrednikiem bankowym i*

opisać, jakie procedury weryfikacyjne obowiązywały w okresach objętych zarzutami;

3. rażąco wadliwą ocenę zeznań świadków – osób: D. K., W. i M. R., G. M., J. K., W. i J. K., B. M., B. i M. K., W. Ł., W. M., A. S., K. S., E. S. (M.), K. R. i K. S., B. K., D. L., J. Ż. -T., J. K. i D. K., J. S. oraz wyjaśnień współoskarżonych E. i F. F. w zakresie, w jakim twierdzili oni, że skazana bez ich wiedzy miała uzyskać środki finansowe przyznane im przez bank i dysponować tymi pieniędzmi w sytuacji, gdy z materiału dowodowego (przede wszystkim dokumentacji bankowej) wynika, iż kredytobiorcy ci zawierali umowy kredytowe osobiście, z przeznaczeniem na własne cele i sami dysponowali przyznanymi im przez banki środkami pieniężnymi;

4. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego istotnych dowodów w sprawie między innymi:

1. pominięcie przez Sąd Odwoławczy w swych wywodach tego, że z treści dokumentacji bankowej (k. 7537-7538, 7764, 8322-8323) oraz zeznań świadków pracowników banku jednoznacznie wynika, że B. P. jako pośrednik nie miała możliwości negocjowania z bankiem wysokości kredytu przydzielanego klientowi ani możliwości samodzielnego uruchomienia tego kredytu bez wiedzy klienta lub na warunkach nieznanach klientowi, nie miała też dostępu do środków finansowych przyznawanych przez banki kredytobiorcom;

2. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 par. 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 193 par. 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego zawartego w apelacji uznając jego przeprowadzenie za niedopuszczalne mimo, że sąd odwoławczy przed wydaniem merytorycznego orzeczenia powinien był dodatkowo uzupełnić materiał dowodowy w instancji odwoławczej poprzez wywołanie opinii biegłego z zakresu prawa bankowego celem

jednoznacznego zweryfikowania za pomocą wiadomości specjalnych dotyczących stosowanych procedur bankowych oraz bankowych systemów zabezpieczeń czy działalność B. P. jako pośrednika bankowego mogła doprowadzić pokrzywdzone podmioty do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzanie w błąd banków, co do tożsamości faktycznych kredytobiorców oraz rzeczywistego przeznaczenia kredytów, mając na uwadze okoliczności szczegółowo wskazane w treści pisemnych wniosków dowodowych składanych przed Sądem Okręgowym w Lublinie z dnia 27.08.2019 r. oraz 26.06.2020 r.;

- 3. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 437 § 2 w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. gdyż sąd odwoławczy przed wydaniem merytorycznego orzeczenia powinien był dodatkowo uzupełnić materiał dowodowy w instancji odwoławczej poprzez uwzględnienie wniosku dowodowego zawartego w apelacji w przedmiocie wywołania opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego celem przeprowadzenia kompleksowego badania pisma ręcznego – włącznie z podpisami nieczytelnymi tzw. „parafrkami” – D. K., W. M., M. K., J. i W. K., A. S., W. R., W. Ł. i K. S. celem weryfikacji, czy podpisy wskazanych osób widniejące na dokumentacji bankowej są autentyczne czy też zostały nakreślone przez skazaną lub inne nieustalone osoby, bowiem obrona wielokrotnie wskazywała na błędy i nieścisłości zawarte szczególnie w opinii biegłego M. Ł. wskazując, że opinia ta jest nierzetelna i wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badania pisma ręcznego;*
- 4. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez niedostateczne uwzględnienie przy wymiarze kary orzeczonej, ujawnionych w toku przewodu sądowego właściwości i warunków osobistych skazanej oraz pozytywnej opinii środowiskowej dotyczącej jej osoby, co skutkowało nawet mimo częściowego obniżenia jej kary jednostkowej oraz kary łącznej - wymierzeniem B. P. rażąco*

niewspółmiernie surowych kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze sześciu lat i czterech miesięcy pobawienia wolności w sytuacji, gdy z dowodów tych jednoznacznie wynikało, że B. P. nie jest groźnym przestępcą, dla którego tylko orzeczenie długotrwałej kary bezwzględnej spełni cele kary w sytuacji, gdy postawa życiowa skazanej i potwierdzająca ją opinia z aresztu śledczego pozwalają uznać, iż B. P. będzie w przyszłości żyła zgodnie z normami prawnymi i moralnymi bez konieczności jej wieloletniej izolacji”.

Końcowo obrońca skazanej wniósł o jej uniewinnienie od zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, a także o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku do czasu rozpoznania kasacji oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanej z urzędu.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że z drugą z wymienionych przesłanek możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprowadzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia. W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące

naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich z podniesionych w apelacji obrońcy skazanej zarzutów, co znalazło swe odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Co więcej, jego analiza wskazuje, że uczynił to w sposób merytoryczny, odpowiadając na wszelkie wątpliwości obrony pod adresem rozstrzygnięcia sądu *a quo*. Na obecnym etapie skarżący w znacznej mierze powtarza swą argumentację przedstawioną w uzasadnieniu apelacji, próbując przekonać Sąd Najwyższy do zasadności własnej oceny materiału dowodowego i wyciąganych na tej podstawie wniosków, co nie może okazać się zabiegiem skutecznym. Jak bowiem wskazano, postępowanie kasacyjne nie jest swoistą „trzecią instancją”, a służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Uznając za bezzasadne powtarzanie argumentacji sądu *ad quem* godzi się jednak zwrócić uwagę na następujące okoliczności.

Po pierwsze, sąd odwoławczy wyjaśnił dlaczego jego zdaniem sąd pierwszej instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej (s. 5-6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Słusznie podkreślił w tym zakresie, że ocena materiału dowodowego musi odbywać się w sposób kompleksowy. Tymczasem depozycje B. P. pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków oraz dowodami z dokumentów.

Po drugie, sąd *ad quem* odniósł się do oceny zeznań świadków, w tym pracowników banków (s. 4-5 i 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie budzi wątpliwości, że kwestia wpływu skazanej na akceptację wniosku kredytowego czy też sposobu weryfikacji klienta przez bank nie ma znaczenia z punktu widzenia jej odpowiedzialności karnej. Jak słusznie podkreśla się w judykaturze, dla bytu przestępstwa oszustwa nie ma znaczenia czy pokrzywdzony mógł wykryć podstępny charakter zabiegów sprawcy, w tym także przy dołożeniu choćby znikomej staranności. Innymi słowy błąd pokrzywdzonego należy przyjmować także wtedy, gdy racjonalna ocena sytuacji pozwala stwierdzić, że mógł on błędnie

z łatwością uniknąć (zob. m.in. wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2021 r., IV KK 502/20; wyrok SN z dnia 12 stycznia 2023 r., I KK 24/22). Zatem postawa pokrzywdzonego i sposób weryfikacji przez niego wniosków kredytowych w żadnej mierze nie wyłącza odpowiedzialności skazanej. Co się zaś tyczy zeznań osób, na których dane zaciągane były kredyty, to skarżący w dalszym ciągu forsuje tezę, że mogli oni obciążyć skazaną tylko po to, aby uwolnić się od spłaty zaciągniętych przez siebie zobowiązań i prowadzonych postępowań egzekucyjnych. Zapomina jednak, że sąd drugiej instancji słusznie zauważył, że teza ta zakłada, że ci porozumieli się ze sobą i ustalili jedną wersję, która ze sobą koreluje, co pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Taka motywacja nie wynika także ze zgromadzonego materiału dowodowego, zaś twierdzenia o sprzeczności zeznań świadków są całkowicie gołosłowne. W kasacji nie przedstawiono argumentacji, która pozwoliłaby podważyć powyższą ocenę. O niewiarygodności relacji świadków z całą pewnością nie świadczy zabezpieczona w sprawie dokumentacja bankowa.

Po trzecie, sąd odwoławczy należycie uzasadnił również oddalenie wniosków dowodowych (s. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zgodzić się należy, że powoływanie biegłego z zakresu prawa bankowego celem ustalenia czy działalność sprawcy mogła doprowadzić pokrzywdzone podmioty do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w istocie skutkowałoby tym, że biegły wypowiadałby się co do winy. W tym zakresie skarżący nawet nie próbował polemizować z argumentacją sądu drugiej instancji wskazując jedynie na niezasadność takiego postąpienia. Co się zaś tyczy uzupełniającego powołania biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, to zauważyć należy, że z jednej strony obrona nie kwestionowała uzyskanej w sprawie opinii z tej dziedziny, a z drugiej w świetle zasad wiedzy nie wymaga głębszego uzasadnienia niecelowość takiego postąpienia w odniesieniu do podpisów nieczytelnych (tzw. paraf). W realiach sprawy, w szczególności w świetle zeznań świadków, sąd miał prawo samodzielnie rozważyć, czy zachodzą wątpliwości co do autentyczności podpisów kredytobiorców. W pełni uprawnione było także stanowisko co do zasadności przesłuchiwania kolejnych pracowników banku. Kwestia procedur udzielania kredytów została bowiem w toku postępowania szczegółowo wyjaśniona.

Po czwarte wreszcie, sąd drugiej instancji szczegółowo ustosunkował się również do zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary i środka karnego (s. 8-10). Niezależnie od powyższego polemika z tym stanowiskiem stanowi próbę obejścia zakazu określonego w art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. Zgodnie z tym przepisem kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Tymczasem skarżący podnosi „(...) *niedostateczne uwzględnienie przy wymiarze kary orzeczonej, ujawnionych w toku przewodu sądowego właściwości i warunków osobistych skazanej oraz pozytywnej opinii środowiskowej dotyczącej tej osoby (...)*”. Kwestionuje zatem wprost wymiar orzeczonej kary, co jak wskazano jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego.

Reasumując, sąd *ad quem* nie dopuścił się uchybień wskazanych w kasacji, a przeprowadzona kontrola odwoławcza była rzetelna. Podniesione zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co pozwalało Sądowi Najwyższemu oddalić kasację na posiedzeniu w myśl art. 535 § 3 k.p.k. W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się rozstrzygnięcie w zakresie wniosku z o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

W związku z tym, że nadzwyczajny środek zaskarżenia został sporządzony i wniesiony przez obrońcę z urzędu, Sąd Najwyższy, z tytułu dokonania tych czynności, zasądził na rzecz obrońcy opłatę w kwocie 1.476 zł, w tym 23 % VAT. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie wydano na podstawie § 2, 3, 4 ust. 1 i 3, 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r., poz. 763).

Mając na uwadze trudną sytuację majątkową skazanej, Sąd Najwyższy, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k., zwolnił ją od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji postanowienia.

[PGW]

[ms]

